



Co w szkole piszczy...

Pismo uczniów Szkoły Podstawowej w Kalwarii Zebrzydowskiej

Nr 7/2021



Historia wyglądu Świętego Mikołaja

str. 7

Odblaskowe lamigłówki

str. 9

Nauczyciele w oczach czwartoklasistów

str. 10



W tym numerze:

Z życia szkoły 3

Jak moje zwierzęta przechodzą zimę? 6

Historia wyglądu Świętego Mikołaja 7

Odblaskowe lamigłówki 9

Nauczyciele w oczach czwartoklasistów 10

Krzyżówka 12

Sonda 13

Uśmiechnij się 14



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim Uczniom i Gronu Pedagogicznemu: zdrowia, pogody ducha, powodów do radości, miłości, szacunku, ludzkiej życzliwości, możliwości spotykania się w naszej szkole, wszelkiej pomyślności i Bożego błogostawieństwa na każdy dzień.

Redakcja



Magdalena Dębiec
kl. V a

Opieka merytoryczna, korekta: Danuta Tatar

Opracowanie graficzne, druk: Agata Głanowska, Elżbieta Góra

Współpraca: Magdalena Turaj, Marzena Żeglińska

Zespół redakcyjny: Melania Gaura, Oliwia Flaka, Lena Hobot, Emilia Kluza, Aleksander Błachut



Franciszek Ślusarczyk, kl. VI a

11 listopada to bardzo ważne święto dla każdego Polaka. W tym roku obchodziliśmy 103 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach zaborów. Uczniowie naszej szkoły uczcili to święto biorąc udział w Przeglądzie Pieśni Patriotycznych w dniach 8 i 15 listopada, a także poprzez odśpiewanie Hymnu Państwowego 10 listopada o godz. 11.11.

W Przeglądzie Pieśni Patriotycznych brali udział uczniowie klas IV – VIII podzieleni na dwie grupy. W pierwszej grupie prezentowały się klasy IV – VI, które wykonały następujące pieśni: *Przybyli ułani pod okienko*, *O mój rozmarynie*, *Rozkwitały paki białych róż*, *Płonie ognisko i szumią knieje*, *Pierwsza Brygada*, *Szary mundur*, *Piechota*, *Pałacyk Michła*.

W grupie drugiej wystąpili uczniowie klas VII – VIII, którzy wykonali pieśni: *Rota*, *Pierwsza kadrowa*, *Idą leśni*, *Piechota*, *Pierwsza Brygada*.

Jury w składzie: Dorota Knapiek, Renata Serwin, Anna Frasik oceniło występy uczniów i przyznało następujące miejsca:

Klasy IV – VI

1. miejsce kl. IV a, V c
2. miejsce kl. IV c, VI a
3. miejsce kl. VI b

Klasy VII – VIII

1. miejsce kl. VIII b
2. miejsce kl. VII c
3. miejsce kl. VII b

Każda z występujących klas otrzymała punkty do Ligi klas.



15.11.2021 r. klasy siódme w ramach projektu „Poznaj Polskę” wyruszyły na dwudniową wycieczkę do Zubrzycy Górnej, Orawki i Zakopanego.

Wyjechaliśmy około 8.00, a ponad godzinę później zaczynaliśmy zwiedzać Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej. Niestety w czasie pandemii skansen można zwiedzać tylko z zewnątrz, dlatego do wnętrza zabudowań zaglądaliśmy przez okna. Jednak odtwarza-

ne nagranie dostarczyło wielu nieznanych informacji o minionych czasach oraz zajęciach ludzi. Zobaczyliśmy m.in. warsztat kowalski, dom aptekarza, tkacza czy budynek farbiarni, który oryginalnie znajduje się w pobliskiej Orawce, a tutaj został wykonany w skali 1:1. Centralnym miejscem parku jest piękny, drewniany kościółek, jednak to nie od przykuł największą uwagę uczestników wycieczki. Do budynku szkoły wszyscy zaglądaliśmy z największym zaciekawieniem. Niektórzy nawet chcieliby pisać na tabliczkach rozłożonych na starych ławkach.

Kolejnym punktem naszego programu był drewniany kościółek w Orawce pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, w którym zobaczyliśmy niesamowite malowidła. Niektórych mogłaby przerazić odcięta, na prośbę córki Herodiady, głowa Jana czy wizja piekła przy drzwiach kościoła. Jednak najdłużej przyglądaliśmy się namalowanemu dekalogowi i oryginalnej rzeźbie cierpiącego Jezusa przywiezionej do kościółka ze Śląska.

Ostatnim punktem programu w tym dniu była Gubałówka. Chcieliśmy wyjechać na nią kolejką, jednak zostaliśmy przekonani, że piesze wyjście będzie lepszym rozwiązaniem. Zmęczeni, dotarliśmy na szczyt, gdzie z apetytem zjedliśmy ciepły posiłek. Większość postanowiła zejść pieszo do miasta, po czym udaliśmy się na nocleg do naszego pensjonatu w Murzasichle. Tam mieliśmy czas na zakwaterowanie się, a po obiadokolacji spędzaliśmy czas w swoich pokojach.

Rano, po pysznym śniadaniu, ciepło ubrani, wyjechaliśmy do Zakopanego. Okazało się, że w nocy był przymrozek i nawierzchnia jest śliska, jednak nasz pan kierowca świetnie radził sobie w takich warunkach. Pierwszym punktem programu był w tym dniu najstarszy w Zakopanem kościółek, którego historię usłyszeliśmy siedząc w kościelnych ławkach. Znajduje się tam ciekawy obraz przedstawiający świętego Pawła, jadącego do Damaszku. Następnie udaliśmy się na cmentarz na Pęksowym Brzyzku nierozwalnie związany z ludźmi gór. Dzięki temu usłyszeliśmy o wielu zasłużonych postaciach. Nam najbliższy jest Kornel Makuszyński, autor „Koziołka Matołka” i „Szatana z siódmej klasy”.

Następnie udaliśmy się do domu Karola Szymanowskiego, czyli Willi Atma, wybudowanej w stylu zakopiańskim. Usłyszeliśmy tutaj o życiu i twórczości znanego pianisty, a nawet zobaczyliśmy, wiszące na ścianach obrazy znanego malarza Leona Wyczółkowskiego.

Później bocznymi uliczkami, słuchając ciekawostek na temat Zakopanego, dotarliśmy pod pomnik hrabiego Zamoyskiego, polskiego działacza społecznego, niestrudzenie rozwijającego miasto. Na Krupówkach kupiliśmy pamiątki i tradycyjne oscypki. Po zjedzonym posiłku udaliśmy się do autokaru i wyruszyliśmy do domu.

Wysiadając z autobusu o 17.00, wszyscy byliśmy zadowoleni i pełni wrażeń. Z pewnością ta wycieczka na długo pozostanie w naszych wspomnieniach.



1 grudnia uczniowie klas 6 a i 6 b wyjechali na wycieczkę do Krakowa. Celem był seans filmowy w Cinéma City Bonarka oraz zwiedzanie Muzeum Przyrodniczego. Film „Rodzina Addamsów 2” większość z nas rozbawił, chociaż wydawał się dziwny ze względu na bogatą wyobraźnię twórców.

W muzeum istniejącym pod różnymi nazwami od 1865 roku mogliśmy podziwiać m. in. nosorożca sprzed blisko 30000 lat odnalezionego w 1929 na terenie obecnej Ukrainy. Co ciekawe, zachował się on w całości, wraz ze skórą i tkankami miękkimi. Ponadto zobaczyliśmy szczątki mamuta, okazy motyli z całego świata i poznaliśmy metodę ich preparowania. Przewodnik ciekawie opowiadał o pochodzeniu polskiej fauny. Zainteresował nas także pyton siatkowy o długości 6,5 m, anakonda- okazy oryginalne, na szczęście tylko wypreparowane z zachowaniem ciągłości skóry. Bardzo spodobały się nam okazy ryb, a szczególnie pielęgnica „dająca buzi”, głównie chłopcom z 6b.

Pełni wrażeń bezpiecznie powróciliśmy do Kalwarii przed szczytem komunikacyjnym.



Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w konkursie zorganizowanym przez Urząd Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej oraz Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych EMPOL Sp. z o.o. Wykonali zadanie polegające na przedstawieniu, jak będzie wyglądał świat za 100 lat, jeśli będziemy chronili środowisko. Wśród zwycięzców i wyróżnionych są:

Kategoria klasa IV - V:

Marta Synowiec, kl. IV c - II miejsce

Gabriela Gabryś, kl. IV b - wyróżnienie

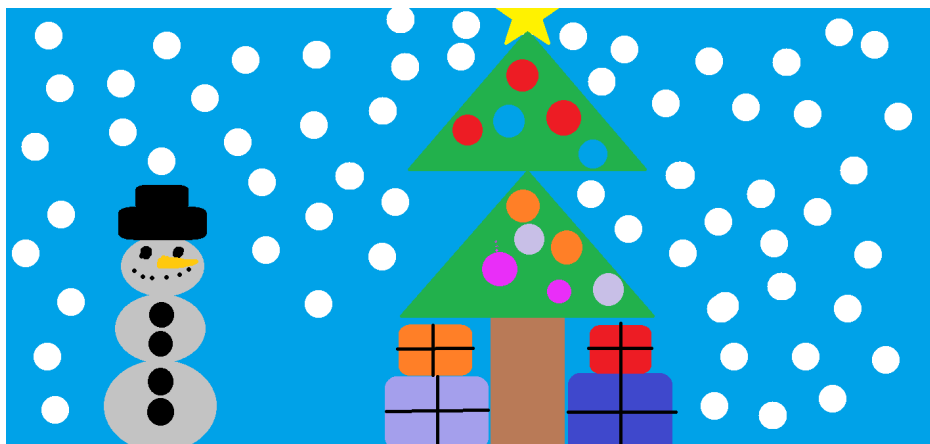
Kategoria klasa VI-VIII:

Aleksandra Pilch, kl. VII c - I miejsce

Aleksandra Wicher, kl. VI a i *Lena Wróbel*, kl. VII c - wyróżnienie.

Gratulujemy!

Kamil Godula, kl. VIa



Jak moje zwierzęta przechodzą zimę?

Jak już wiecie, moje zwierzęta nazywają się Malwina, Wojtek, Darwin oraz Suzi. Wojtek i Malwina to starsze strusie, są z nami już 2 lata. Darwin i Suzi to młodziutkie strusie, mające dopiero 7 miesięcy. Strusie są bardzo rozpieszczane przez całą naszą rodzinę, dlatego też są to niesamowicie wścibskie i ciekawskie nieloty.



Jest to pierwsza zima maluchów, czyli Darwinka i Suzi. Reakcja ich była dla nas niesamowita, gdyż od razu po wyjściu z zagrody były tak zadziwione, że nie wiedziały za bardzo, co się dzieje i po czym biegają.

Franek, czyli mój łabędź był bardzo zadowolony z przyjścia zimy. Bardzo lubi śnieg, którego uwielbia zjadać i tarzać się cały czas.

Opieka nad zwierzętami, zwłaszcza w okresie zimowym jest ciężka. Już dużo wcześniej należy pomyśleć o ociepleniu woliery na zimę. Wraz tatą przywozimy liście i słomę, które docieplają legowisko zwierząt w czasie zimy. Dodatkowo w okresie zimowym szczególnie trzeba zadbać o ich prawidłowe odżywianie. Ze względu na brak dostępu do świeżej trawy, w zimie kupujemy im zboże i inne nasiona, a do wody i jedzenia zawsze dodatkowo dodajemy im witaminy, by nabrały większej odporności.

Strusie uwielbiają zimę, zwłaszcza ganiać w tym okresie po lesie i strzepywać śnieg z drzew. To ich ulubiona zabawa. Strusie są bardzo mądre i sprytne, trzymają się w grupie. Może trudno w to uwierzyć, ale gdy jeden się odłączy, reszta stada od razu go przywołuje lub szuka. Myślę, że moje zwierzęczki fajnie spędzają zimę i bardzo lubią tę porę roku. Zawsze też dostają dużo jedzenia na wigilię, więc są podwójnie zadowolone. Bardzo lubię moje zwierzęczki za to, że są takie pocieszne, a zarazem bardzo inteligentne.

Marlena Frączek, kl. 7 b

Historia wyglądu Świętego Mikołaja

Większość ludzi na całym świecie jest zgodna co do tego, jak wygląda Święty Mikołaj: rubaszny, w czerwonym płaszczu i z białą brodą. Ale nie zawsze tak wyglądał.



W ukształtowaniu i rozpowszechnieniu jego współczesnego wizerunku, stworzonego dopiero w 1931 roku, pomogły... reklamy napoju Coca-Cola. Jeden z pierwszych wizerunków Św. Mikołaja został stworzony w 1823 roku przez Clementa Moore'a w wierszu "A Visit from St. Nicholas".

("Wizyta Świętego Mikołaja"). Przedstawił Mikołaja jako elfa w miniaturowych saniach, zaprzężonych w maleńkie renifery.

W tamtych czasach wyobrażano sobie, że Święty Mikołaj mieszka w jaskini i nosi brązowe ubranie. Następne wyobrażenie Świętego Mikołaja pochodzi z 1863 roku. Wtedy to na zamówienie świątecznej edycji tygodnika Harper's amerykański rysownik, Thomas Nast, po raz pierwszy narysował Świętego Mikołaja jako człowieka, a nie elfa. Jego Mikołaj miał policzki okrągłe jak jabłka, nosił białe bokobrody i był wesołym starszym panem. Postać Świętego Mikołaja, jako jowialnego staruszka z siwą brodą w czerwonym stroju, którą dzięki reklamom Coca-Coli zna obecnie prawie cały świat, stworzył dla Coca-Cola amerykański ilustrator, Haddon Sundblom, w 1931 roku.

Modelem Sundbloma był jego przyjaciel i sąsiad, emerytowany sprzedawca, Lou Prentiss. Za inspirację posłużył mu także wyżej wspomniany wiersz Clement'a Moura "Wizyta Świętego Mikołaja". Po śmierci Prentissa, Sundblom wzorował nowe rysunki na sobie samym. Dorysował wielką brodę, choć sam nigdy jej nie miał.

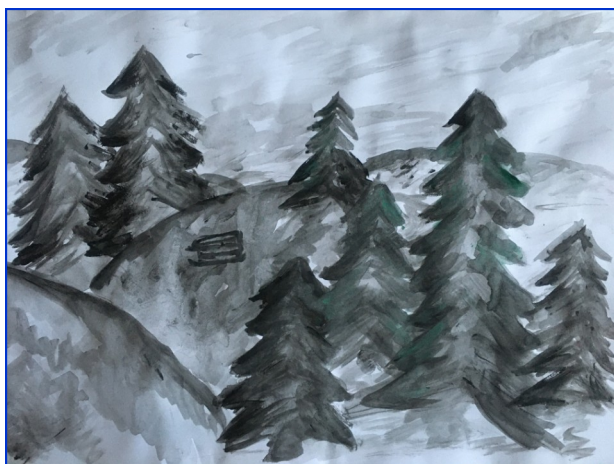
Przez ponad trzydzieści lat w świątecznych reklamach Coca-Coli pojawiał się coraz to inny obrazek, przedstawiający Świętego Mikołaja. Często był to niegrzeczny Mikołaj, przyłapany na podkradaniu butelki Coca-Coli z lodówki lub bawieniu się przyniesionymi prezentami. Na reklamie z 1942 roku Święty Mikołaj naniósł śniegu do pokoju, zaś w 1959 roku buszował w lodówce w poszukiwaniu Coca-Coli. Do 1964 roku Sundblom stworzył na potrzeby świątecznych kampanii reklamowych Coca-Coli ponad 40 obrazów olejnych, przedstawiających Świętego Mikołaja. Po śmierci rysownika w 1976 roku, Coca-Cola nie zaprzestała wykorzystywania wizerunku Świętego Mikołaja. Nadal śmieje się do nas rubasznie z butelek i reklam oraz przypomina o zbliżających się świętach.

HUMOR Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

- * Cześnik mówił barczystym głosem.
- * Goplana wyglądała jak biała galareta z wianeczkiem na głowie.
- * Kury znoszą jajka, bo nie mają innego wyjścia.
- * Ewa zjadła jabłko razem z Adamem.
- * Ulubionym miejscem pisania Jana Kochanowskiego była lipa.
- * Kochanowski napisał treny po śmierci swej zmarłej córeczki.
- * Gdy Skawiński wieczorem zapalał latarnię, był wsunięty w głęboką myśl.
- * Lekarz był nowoczesny, bo leczył ludzi za darmo.
- * W średniowieczu było wiele gangów, np. Wolfgang.
- * Ślimaki są jadalne, ale tylko we Francji.



Wybrała D. T.



Natalia Korzeniowska, kl. VI a

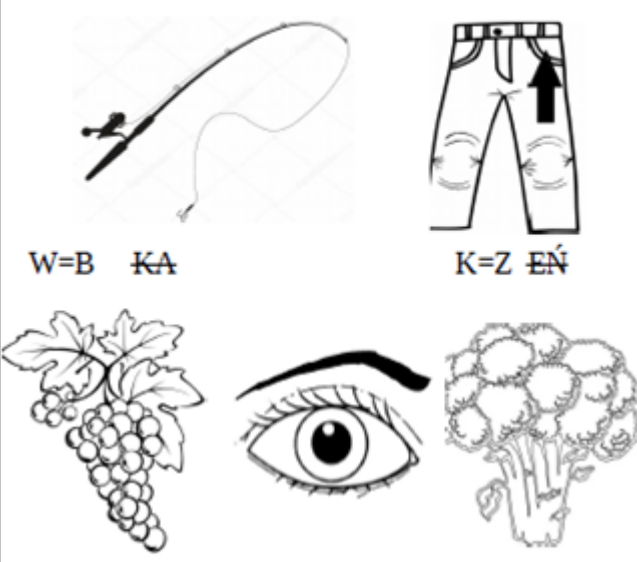
Aleksandra Surma, kl. VI a



Milena Moskata, kl. VI a



Odblaskowe lami główki

 K Ć W A=B A na i , KA=CE GA=DZE N _____ na _____ i _____	 W=B KA K=Z EŃ N=D GRO=CZ O=Y K=Z Θ B=M Ł na ! GA= DZE _____ na _____ !
--	---

Odblaskowa matematyka ☺

W terenie zabudowanym samochód może poruszać się z prędkością 50 km/h.

- Jaką odległość pokona samochód w ciągu 4 godzin, jeżeli cały czas będzie się poruszał z tą prędkością ?
- Jaką odległość pokona łącznie w czasie tej trasy, jeśli przez 2 kolejne godziny będzie poruszał się z prędkością 80 km/h?

Nauczyciele w oczach czwartoklasistów

Czwartoklasiści przeszli na „wyższy stopień wtajemniczenia” i zaczęli pisać dłuższe opisy oraz opowiadania. Dziś próbka ich literackiego sposobu przedstawiania nauczycieli uczących ich obecnie, ale także i wcześniej.

Pan Grzegorz Kruk jest moim wychowawcą i uczy historii w naszej szkole.

Jest wysoki, dobrze zbudowany. Ma rude włosy, które czasami wiąże w kucyk. Zazwyczaj ubiera się na czarno, nosi również czarne okulary. Pan Grzegorz nie lubi, gdy ktoś rozmawia i przeszkadza w prowadzeniu lekcji, wtedy się denerwuje. Jest wymagający i chce przekazać nam dużo wiedzy. Zawsze chętnie nam pomaga i można z nim porozmawiać o wszystkim. Mój wychowawca ma duże poczucie humoru. Gdy uczniowie pytają go o wiek, mówi, że ma 17 lat.

Bardzo lubię pana Grzegorza. Jego lekcje są ciekawe i nie da się na nich nudzić. Uważam, że jest bardzo dobrym nauczycielem.

Karina Gawron kl. IV b

Jedną z moich ulubionych nauczycielek jest pani Maria Dźwierzyska, która uczyła mnie w klasach 1 – 3.

Pani Marysia jest średniego wzrostu. Ma krótkie ciemne włosy, oczy koloru brązowego. Jej twarz jest pogodna i uśmiechnięta. Z charakteru jest miłą i sympatyczną osobą. Lubi, gdy się jej nie przeszkadza w lekcji, bywa bardzo stanowcza i wymagająca. Zawsze z cierpliwością tłumaczyła nam, gdy czegoś nie rozumieliśmy. Świetne było to, że na zajęciach dodatkowych zorganizowała nam naukę gry w szachy i dodatkowe lekcje matematyki, które bardzo lubiłem.

Uważam, że pani Marysia jest świetną nauczycielką i powinna uczyć jak najdłużej.

Dawid Targosz kl. IV b

Pani Małgorzata Kubata uczy języka angielskiego w mojej klasie.

Nauczycielka jest wysoka i szczupła. Ma długie jasne włosy, a oczy koloru niebieskiego. Jest osobą miłą i wesołą. Świetnie potrafi wytłumaczyć nowy temat na lekcji.

Bardzo lubię panią Kubatę, ponieważ jest sympatyczna.

Oliwia Bazarnik kl. IV b

Pani Małgorzata Faber jest nauczycielką przyrody w naszej szkole.

Jest wysoka i szczupła. Ma krótkie blond włosy, jej oczy są koloru zielonego. Twarz ma podłużną, nos spiczasty, a brwi ciemne. Ubiera się modnie, często chodzi w spodniach. Jest bardzo miłą i sympatyczną osobą, na którą zawsze można liczyć.

Uważam, że pani Małgorzata jest świetną nauczycielką. Jej lekcje są bardzo ciekawe.

Lena Kondak kl. IV b

Moja nauczycielka od wychowania fizycznego nazywa się Sabina Sarapata.

Jest średniego wzrostu, ma szczupłą i wysportowaną sylwetkę. Jej włosy są krótko ścięte, koloru rudego. Nosi okulary w czarnej oprawce. Na lekcje ubiera się w sportowe stroje. Pani Sabina jest miłą, często się uśmiecha. Ma duże poczucie humoru i odpowiednie podejście do dzieci. Potrafi zachęcić uczniów do aktywnego uczestnictwa w lekcjach wf.

Sądzę, że pani Sabina jest sympatyczną osobą i idealnie nadaje się na nauczycielkę. Bardzo ją lubię.

Maja Mularz kl. IV b

Pani Agata Glanowska jest nauczycielką informatyki.

Jest niskiego wzrostu, ma szczupłą sylwetkę. Jej oczy są koloru brązowego, ma krótkie blond włosy. Ubiera się modnie. Nasza nauczycielka informatyki jest stanowcza, miła i wrażliwa. Nie lubi, gdy ktoś przeszkadza na lekcji. Jest wymagająca, ale jeśli czegoś nie rozumiemy, to zawsze nam wyjaśni.

Jest osobą lubianą przez uczniów, bo pozwala nam grać, gdy skończymy lekcję i dany materiał. Uważam, że jest świetną nauczycielką.

Konrad Kruk kl. IV b

Moim ulubionym nauczycielem jest pan Jacek Korczak, który uczy wychowania fizycznego.

Pan Jacek jest średniego wzrostu, ma krótkie siwe włosy i brązowe oczy oraz śniadą cerę. Najczęściej ubiera dresowe spodnie koloru czarnego, niebieski podkoszulek i białe buty. Zawsze ma przy sobie gwizdek. Jest z natury spokojnym człowiekiem, zawsze uśmiechnięty i pomocny. Z cierpliwością podchodzi do każdego ucznia. Potrafi zmotywować każdego, nawet najbardziej leniwego ucznia. Jest osobą wysportowaną. Dzięki jego pracy moja szkoła ma liczne osiągnięcia w różnych dziedzinach sportu.

Według mnie, pan Jacek jest osobą bardzo miłą i sympatyczną. Cenię go za to, że zawsze daje swoim uczniom szansę na wykazanie się oraz sprawiedliwie ocenia. Bardzo go lubię.

Eryk Światłoń kl. IV a

Osoba, którą opiszę, to pani Joanna Mazuga, która uczy w klasach 1 – 3 oraz historii.

Jest ona niewysoką, szczupłą kobietą. Ma długie czarne włosy, a jej oczy są koloru brązowego. Zwykle nosi granatowe jeansy i sweter w tym samym kolorze. Pani Asia jest sympatyczną kobietą oraz ma poczucie humoru. Jest miła, cierpliwa, potrafi dobrze wytłumaczyć. Jej lekcje są interesujące.

Pani Joanna jest fajną nauczycielką i chciałbym, aby uczyła mnie na co dzień.

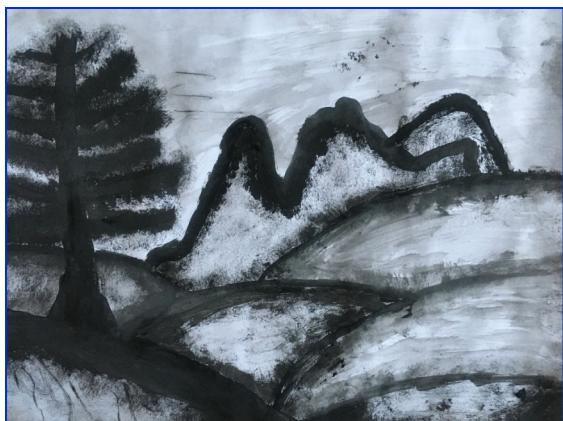
Federico Rak kl. IV a

Opiszę dzisiaj panią polonistkę, a zarazem moją wychowawczynię.

Pani Marzena Żeglińska jest średniego wzrostu szczupłą blondynką o łagodnym spojrzeniu. Ma swoje zasady, którymi się kieruje. Na co dzień zawsze uśmiechnięta, miła i bardzo serdeczna. Chętnie pomoże i wytłumaczy, gdy czegoś nie rozumiemy. Potrafi sprawić, że każda lekcja jest interesująca i dąży do tego, abyśmy zaczęli samodzielnie myśleć i rozwijać się. Jest stanowcza, rzetelnie wykonuje swoje obowiązki.

Uważam, że moja pani budzi sympatię każdego ucznia, a najważniejsze jest to, że od samego początku kształtuje w nas odpowiednią postawę, z którą pójdziemy w kolejny etap naszego życia.

Lena Kawiak kl. IV a

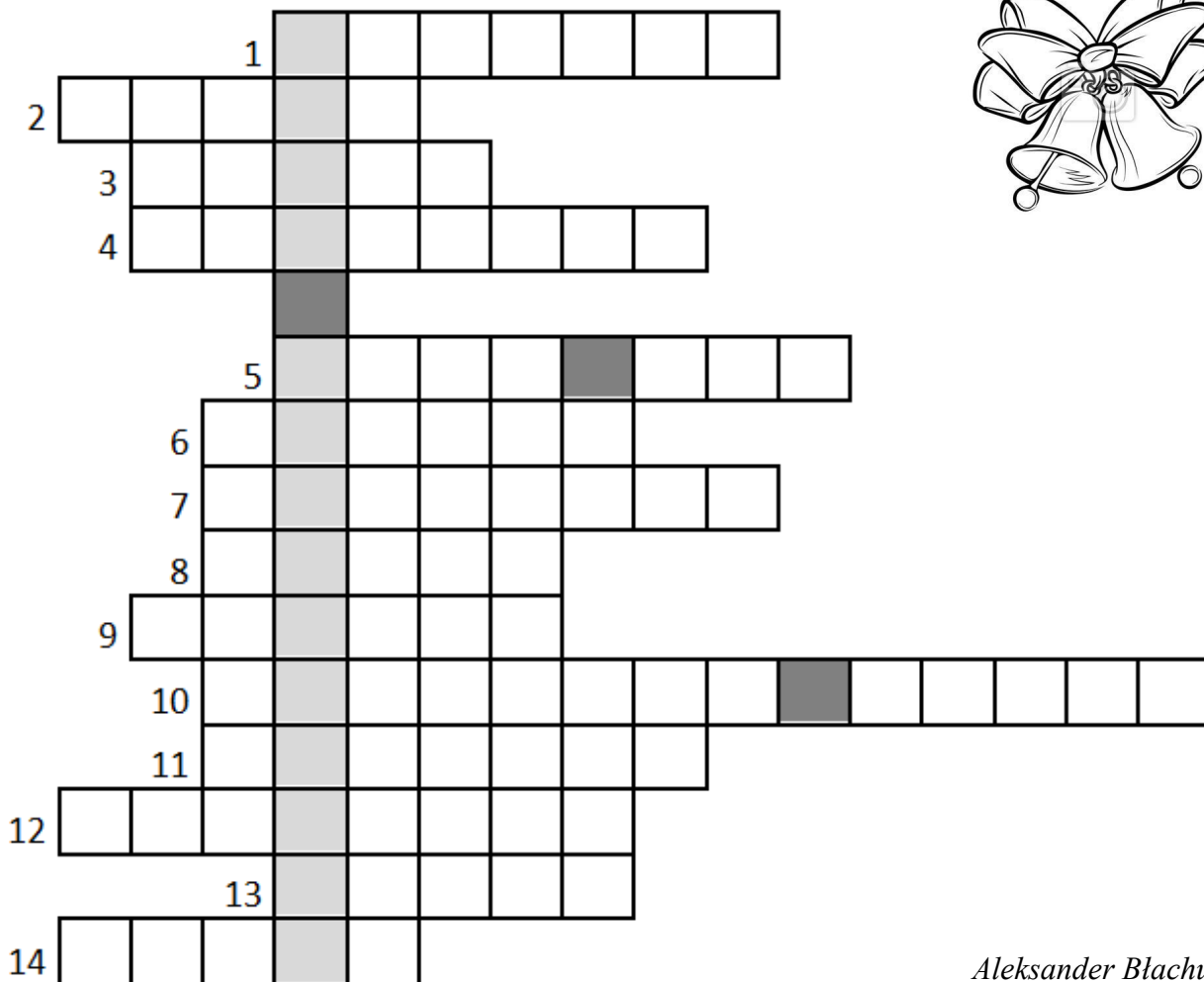


Eryk Moskala, kl. VI a



Mateusz Mazuga, kl. VI a

Krzyżówka

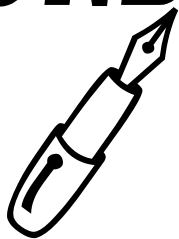


Aleksander Blachut
kl. VI b

1. Potrawa wigilijna z uszkami.
2. Zwiastował Maryi narodziny Jezusa.
3. Jeździmy na nich po lodzie.
4. Tradycyjne ciastka bożonarodzeniowe.
5. Rozpoczyna się 1 stycznia.
6. Mama Pana Jezusa.
7. Znajdujemy je pod choinką.
8. Łód w formie nacieku zwisającego z dachu.
9. Znane imię renifera z zaprzęgu św. Mikołaja.
10. Inaczej fajerwerki.
11. Miasto, w którym urodziło się Dzieciątko Jezus.
12. Okres zimowych balów.
13. Dom Eskimosa.
14. Zimowy opad atmosferyczny.



SONDA



Przed nami długo oczekiwane, radosne Święta Bożego Narodzenia. Jednak, wbrew jesiennej pogodzie i mało optymistycznym komunikatom dobiegającym z mediów, można się cieszyć każdego dnia, nawet z drobnych rzeczy. Nasi reporterzy postanowili sprawdzić, czy uczniowie i pracownicy szkoły umieją znaleźć powody do zadowolenia. Oto, co wywołuje radość uczniów:

- ** taniec (Lena z 3b)
- ** układanie lego (Piotrek z 3b)
- ** głaskanie kotków (Hania z 3b)
- ** czas z rodziną (Paulina z 3b)
- ** gra na saksofonie (Krzysztof z 3b)
- ** jazda konna (Laura z 3b)
- ** gra w piłkę (Tomek z 3b)
- ** rysowanie (Wiktoria z 5c)
- ** granie w gry (Filip i Karol z 5c)
- ** zima (Kacper z 5c)
- ** jazda na rowerze (Szymon z 3b)
- ** zabawa z psem (Julia z 3b)
- ** akrobatyka (Pola z 3b)
- ** gra na fortepianie (Wiktor z 3b)
- ** pieniądze i dobre jedzenie (Filip z 8a)
- ** piłka nożna (Alex z 8a)
- ** zwierzęta (Ania z 8b)
- ** wędkarstwo (Antek z 8b)
- ** czytanie książki, narodziny siostry (Marlena z 6b)
- ** dobre oceny, najmłodszy brat, fajna klasa (Olek z 6b)
- ** jazda na rowerze, zabawa z psem (Julia z 6b)
- ** wyjazd na wycieczkę, siedzenie w ławce z przyjaciółką (Wiktoria z 6b)
- ** wieszanie oświetlenia w klasie, pszczelarstwo, armatka śnieżna (Filip z 4b)
- ** pływanie, śnieg, wyjazd do Alwerni (Łucja z 4b)
- ** dobre oceny, wygrana na w-fie, przygotowania do świąt (Dawid z 4b)
- ** pies, telefon (Kamila z 4a)

- ** malutka siostra, kot, chomik (Marika z 4a)
- ** siostra, przyjazd taty, kotek (Oliwia z 4a)
- ** moja pasja, otaczający mnie ludzie, zwierzęta (Marlena z 7b)
- ** gra na gitarze, programowanie, jazda na rowerze (Mikołaj z 7b)
- ** poznanie nowego przyjaciela, powrót do domu mamy Mikołaja (Szymon z 7b)
- ** wiadomość o wycieczce, śnieg, koniec semestru (Oliwia z 5a)
- ** śnieg, zima, ferie (Maks z 5a)

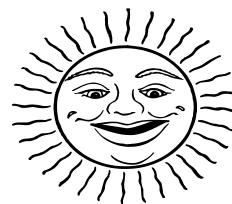
Natomiast pracowników szkoły uszczęśliwiają:

- ** rodzina (p. A. Olszewska)
- ** radość innych ludzi (p. J. Mazuga)
- ** rodzina, muzyka, wolny czas (p. G. Kruk)
- ** zdrowie, uśmiech, możliwość nauki w szkole (p. K. Daniel)
- ** rodzina, las, spacer z psami (p. A. Widlarz)
- ** rodzina, słońce, szum morza (p. I. Graczyk)
- ** wszystko mnie cieszy (p. B. Oczkowski)
- ** kontakt z dobrymi ludźmi, lekcje z sympatycznymi uczniami, moje domowe zwierzęta (p. D. Tatar)

Sondę przeprowadziły:

O. Flaka, L. Hobot, E. Kluza z 6 b

Uśmiechnij się



Przed świętami św. Mikołaj rozdaje prezenty na ulicy. Jasio po otrzymaniu jednego z nich mówi:

- Święty Mikołaju, dziękuję ci za prezent.
- Głupstwo - odpowiada święty Mikołaj. - Nie masz mi za co dziękować.
- Wiem, ale mama mi kazała.



Po świętach Bożego Narodzenia do lekarza przychodzi mały Jasio i mówi:

- Panie doktorze, z moim tatą jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

Jasio mówi do mamy:

- Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę.
- Nie trzeba, syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynkę z matematyki.
- Za późno, mamusiu. Kupiłem ci już perfumy.



Święty Mikołaj siedzi nad przeręblą trzymając w ręku wędkę. Podchodzi do niego Jaś i pyta:

- Łowi pan ryby?
- Nie, prezenty.



Tata pyta Jasia:

- Dlaczego chcesz, aby św. Mikołaj przyniósł ci dwa komplety kolejki elektrycznej?
- Bo ja też chcę się bawić, kiedy jesteś w domu.



Małgosia pyta mamę:

- Czy w tym roku św. Mikołaj przyniesie mi nową lalkę?
- Przecież lalka, którą masz jest prawie nowa!
- Co z tego? W zeszłym roku ja też byłam prawie nowa, ale pomimo to bocian przyniósł mi nową siostrzyczkę!

